

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie ze skargi G. S.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. V ACa 2270/23

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 grudnia 2024 r.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. V ACa 2270/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje G. S. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł za okres od 4 września 2020 r. do 18 grudnia 2024 r.;**
- 3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz skarżącego kwotę 200 (dwustu) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

Elżbieta Karska Tomasz Demendecki Mirosław Sadowski

l.n

UZASADNIENIE

G. S. (dalej: „skarżący”) pismem 29 lipca 2024 r. wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie o sygn. V ACa 2270/23, żądając:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w niniejszej sprawie;
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania niniejszej sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20 000 zł;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi skarżący w pierwszej kolejności przedstawił przebieg zdarzeń w I instancji i podniósł, że już 22 stycznia 2022 r. składał skargę na przewlekłości postępowania (I S 16/22) która to została oddalona. Jednakże już wtedy Sąd Apelacyjny rozpoznając ją wskazał na okresy bezczynności Sądu, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie były wystarczające do uznania skargi. Od tamtego czasu skarżący po podniósł kolejne zarzuty i tak: uzasadnienie do wyroku było pisane: blisko 6 miesięcy; apelacje złożone przez strony do Sądu Apelacyjnego nie zostały nawet przesłane do strony przeciwnej, w celu umożliwienia ustosunkowania się do nich, mimo upływu ponad 9 miesięcy; w okresie 9 miesięcy nie została podjęta żadna czynność przez Sąd Apelacyjny; skarżący ze względu na fakt, że w innym postępowaniu sądowym BANK dochodzi roszczenia, przeciw skarżącemu opartego na nieważności umowy kredytu, wniósł o uznanie przez Sąd Apelacyjny (w niniejszej sprawie), że Bank uznał powództwo. Sprawa ta nie została rozstrzygnięta.

Odnosząc się do żądanej kwoty wskazał, on, że jest to kwota maksymalna wynikająca z ustawy. Zwraca jednak uwagę Sądu na wartość przedmiotu sprawy, a dochodzona kwota podlega inflacji, a ewentualnie zasądzone odsetki, nie wyrównają tych strat. Stąd kwota 20 000 zł jest niższa niż utrata wartości dochodzonej kwoty w wyniku inflacji.

W piśmie z 3 października 2024 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniesiono o oddalenie skargi.

W swoim stanowisku Sąd Apelacyjny przedstawił przebieg zdarzeń wskazując, że sprawa została zainicjowana pozwem, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 4 września 2020 r. Wyrok został wydany w dniu 16 marca 2023 r. Akta sprawy wraz z apelacjami obu stron wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 18 października 2023 r. Niezwłocznie dokonano losowania referenta oraz zarządzono zawiadomić strony o składzie rozpoznającym sprawę i przedstawiono sprawę referendarzowi sądowemu celem podjęcia czynności związanych z nadaniem biegu apelacji. W dniu 28 listopada 2023 r. do akt sprawy wpłynął wniosek powoda o nadanie klauzuli wykonalności, który zarejestrowano za numerem V ACo 499/23 i w dniu 4 grudnia 2023 r. wniosek oddalono. W dniu 15 stycznia 2024 r. do akt wpłynęło pismo powoda zawierające m.in. wniosek o doręczenie odpisu apelacji, w odpowiedzi na które Przewodnicząca Wydziału pismem z dnia 31 stycznia 2024 r. poinformowała skarżącego, że czynności związane z nadaniem biegu apelacji zostaną podjęte zgodnie z treścią § 79 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych (dalej: „Regulamin”), czyli według kolejności wpływu do referatu referendarza oraz według kolejności wpływu do referatu sędziego referenta. W dniach 1 i 3 października 2024 r. nadano bieg apelacjom, ustalono wartość przedmiotu zaskarżenia apelacji pozwanego i zarządzono doręczenie odpisu apelacji pozwanego pełnomocnikowi powoda. Zarządzenia te zostały wykonane. W ocenie Sądu Apelacyjnego opisane wyżej czynności podejmowane w sprawie nie uzasadniają stwierdzenia przewlekłości postępowania.

Ponadto podkreślono, że czas trwania postępowania w sprawie może nie być przez skarżącego postrzegany jako zadowalający. Postępowanie trwało bowiem ponad 3 lata, a przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie od końca października 2023 r. Jednak – jak podkreślono – pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wyłącznie od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin rozprawy. Jedynie bowiem nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki, a takie nie wystąpiły w niniejszej sprawie.

Zwrócono również uwagę, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie. Taka ocena nie pozwala na przyjęcie, że oczekiwanie przez skarżącego na rozprawę dłużej niż 12 miesięcy świadczy o zaistnieniu nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy, który to czas jeszcze nie upłynął.

Jak wskazano w piśmie Sądu Apelacyjnego wbrew stanowisku skarżącego ocena, czy zachodzi nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy, nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach zgodnie z § 2 pkt 5 powołanego wyżej Regulaminu, o czym skarżący był informowany. Nie było zatem możliwe, aby sprawa, która nie ma charakteru pilnej została rozpoznana przed sprawami, które wpłynęły wcześniej, bowiem zgodnie z § 79 ust. 1 Regulaminu, sprawy powinny być rozpoznawane według kolejności wpływu do danego referatu.

W dalszej części stanowiska Sądu Apelacyjnego podkreślono, że ile fakt występujących w sądzie problemów kadrowych czy trudności lokalowych nie może być okolicznością usprawiedliwiającą przewlekłość postępowania, to w sytuacji nadmiernego napływu spraw w krótkim czasie, gdy zaległości te są tylko przejściowe i zostały podjęte rozsądne, szybkie i skuteczne środki zaradcze, państwo nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Dalej podniesiono jeszcze, że w celu zapobieżenia przewlekłości postępowań zostały podjęte przez państwo działania organizacyjne i legislacyjne, zaznaczając zarazem, że także kierownictwo Sądu Apelacyjnego podejmuje działania w celu przeciwdziałania przewlekłości poprzez liczne i skuteczniejsze wystąpienia do właściwych organów o wsparcie kadrowe i poprawę warunków lokalowych Sądu i o zmiany legislacyjne w zakresie procedury cywilnej.

Zauważono dodatkowo, że na przebieg spraw wpływ ma okoliczność kształtowania się dopiero stanowiska judykatury odnośnie do poszczególnych aspektów rozstrzygania tego rodzaju sporów.

Wreszcie na koniec stwierdzono, że w przypadku nieuznania argumentacji o braku podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania, zakwestionowania wymaga wysokość żądanej kwoty, która nie została przez skarżącego w żaden sposób uprawdopodobniona, ani tym bardziej udowodniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest badanie, czy doszło do naruszenia przysługującego skarżącemu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r., o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), została wprowadzona w celu zapewnienia przestrzegania prawa każdego obywatela do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, które zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu (art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Środkiem do realizacji tego celu jest przysługujące obywatelowi prawo do wniesienia skargi o stwierdzenie naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Stwierdzenie, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, zależy w szczególności od oceny terminowości i prawidłowości podjętych czynności przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. W ocenie tej uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania, od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawartości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). W przyjętym rozwiązaniu prawnym nie chodzi zatem wyłącznie o samą szybkość postępowania rozumianą jako wartość samą w sobie, ale także o uwzględnienie istoty treści tego prawa wyrażającej się

w prawie do rzetelnego procesu, który nakłada na państwa obowiązek zorganizowania systemu prawnego w sposób pozwalający sądom spełnić wszystkie wynikające z niego warunki, łącznie z rozpatrzeniem sprawy w rozsądnym terminie.

Prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obok prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: „EKPCz”). Również kryteria oceny wskazane w ustawie korespondują z tymi, które uwzględnia Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”) w sprawach ze skarg o naruszenie art. 6 EKPCz w przedmiotowym zakresie.

Przy ocenie, czy długość postępowania w konkretnej sprawie była „rozsądna” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, Trybunał wielokrotnie wskazywał na stopień skomplikowania sprawy, zachowanie organów właściwych do jej rozpatrzenia, zachowanie skarżącego oraz znaczenie sprawy dla niego. Ponadto przedmiotem oceny była przede wszystkim całość postępowania, która zależy także od staranności stron i podejmowanych przez nie działań dla przyspieszenia postępowania. Strona ma nie tylko powstrzymać się od składania wniosków i odwołań przedłużających rozpatrywanie sprawy, ale również podejmować kroki umożliwiające jej sprawniejsze prowadzenie. Te właśnie kryteria oraz w szczególności okoliczności konkretnej sprawy są elementami oceny, przy czym jak wskazywano w orzecznictwie Trybunału, tylko niektóre kategorie spraw ze względu na swoją naturę wymagały wyjątkowej pilności rozstrzygnięć.

Pojęcie przewlekłości postępowania, również na gruncie polskiego prawa, nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwana na termin rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Najwyższego nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pozwu do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przyjmuje się, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które po wnikliwej analizie należałoby uznać za nadmiernie rozciągnięte

w czasie i niezasadnie przedłużające się. Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Należy także nadmienić, że w orzecznictwie wskazuje się, że jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17).

Zgodnie z dominującym poglądem wyrażanym wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną (co najmniej roczną) bezczynność sądu polegającą na przykład na niewyznaczaniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2018 r., III SPP 56/17; z 22 marca 2017 r., III SPP 7/17; z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07), oczywiście jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie.

Z analizy przedstawionych dokumentów wynika, że od czasu doręczenia akt wraz z apelacją pozwanego Banku do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, tj. od 18 października 2023 r. do dnia rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi w dniu 18 grudnia 2024 r. upłynęło 14 miesięcy. Po wpływie akt czynności w Sądzie Apelacyjnym obejmowały wylosowanie sędziego referenta 18 października 2023 r., zarządzenie o wpisaniu sprawy do repertorium pod sygn. V ACa 2270/23, zawiadomieniu pełnomocników stron o składzie rozpoznającym sprawę oraz przedstawienie akt sędziemu referentowi celem podjęcia czynności związanych z nadaniem biegu apelacji (19 października 2023 r.). Następnie 9 listopada 2023 r. Sąd zawiadomił pełnomocników o wyznaczonym składzie. 28 listopada 2023 r. skarżący wniósł pismo o uznaniu pisma pozwanego Banku jako uznania roszczenia i oddalenie apelacji banku i nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi sądu okręgowego. Postanowieniem z 4 grudnia 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wniosek skarżącego o nadanie klauzuli wykonalności. Następnie skarżący pismem z 15 stycznia 2024 r. wniósł o doręczenie wniesionych

apelacji przeciwnym stronom. W odpowiedzi na pismo skarżącego Sąd Apelacyjny pismem z 12 lutego 2024 r. poinformował skarżącego, że czynności związane z nadaniem biegu apelacji zostaną podjęte zgodnie z § 79 ust. 1 Regulaminu. Zarządzeniem z 1 października 2024 r. dokonano analizy wniesionych apelacji i wezwano pełnomocnika pozwanego do sprecyzowania wartości przedmiotu zaskarżenia. Postanowieniem z 3 października 2024 r. Sąd Apelacyjny ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia a następnie wysokość opłaty od apelacji. Pismami z 3 października 2024 r. Sąd doręczył pełnomocnikom stron odpisy wniesionych apelacji.

Wobec powyżej przedstawionych czynności w sprawie stanowiącej przedmiot rozpoznawanej skargi należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w Warszawie podjął czynności zmierzające do rozpoznania tej sprawy jednak ze znacznymi przerwami a w konsekwencji nie rozpoznał jej prawomocnie do dnia rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy tj. do 18 grudnia 2024 r.

Taki stan sprawy nie był spowodowany działaniami podejmowanymi przez strony postępowania w tym przez skarżącego. Wniesienie przez skarżącego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego nie może być bowiem poczytywane, że przyczynienie się do przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Sąd Najwyższy natomiast zwrócił uwagę, że już 15 stycznia 2024 r. skarżący upomniał się o doręczenie odpisów apelacji przeciwnym stronom.

Prowadzi to zatem do wniosku, że w sprawie V ACa 2270/23 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy w przedstawionym wyżej znaczeniu.

Należy zauważyć, że przedmiotowa skarga związana jest z jednym z istotnych dla człowieka praw do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a więc nie może zniknąć z pola widzenia konieczność przestrzegania konstytucyjnych i europejskich standardów w tym względzie. Europejski Trybunał Praw Człowieka niejednokrotnie wskazywał, że organy orzekające powinny uwzględniać również czynniki leżące poza sądem, a wynikające z zaniedbań systemowych państwa w tym zakresie. Sam fakt braku winy sędziego w sprawnym rozpoznawaniu sprawy nie powinien mieć decydującego znaczenia.

Dla strony, czy też uczestnika postępowania nie ma bowiem znaczenia, gdzie tkwi źródło przewlekłości postępowania: czy w zaniedbaniach i opieszałości sądu, przepracowaniu czy objętości referatu sędziego, czy też w państwie, które nie przyjęło odpowiednich rozwiązań w celu zapobieżenia systemowej przewlekłości postępowań. Zła organizacja wymiaru sprawiedliwości, brak odpowiedniego budżetu czy też zbyt duża ilość spraw przypadająca na jednego sędziego nie powinny obciążać uczestników postępowania. Prawem strony każdego postępowania jest bowiem zgodnie z art. 6 EKPCz, aby odbyło się ono w rozsądnym terminie (zob. M. Mrowicki, *Przewlekłość postępowania i jej systemowy charakter w Polsce. Glosa do wyroku ETPC z 7 lipca 2015 r.*, nr: 72287/10, 13927/11 i 46187/11, LEX/el. 2016, s. 7).

Osobną kwestią jest natomiast ocena żądania skarżącego przyznania sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za powstałą przewlekłość postępowania. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wysokość sumy pieniężnej musi być proporcjonalna do wielkości zwłoki. Należy także uwzględnić okoliczność, że suma pieniężna zasądzana w związku ze stwierdzoną przewlekłością nie ma na celu wyrównania szkody powstałej na skutek przewlekłości, ale ma stanowić swego rodzaju rekompensatę za zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania pełni także rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 marca 2016 r., III SPP 45/16; z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

W niniejszej sprawie postępowanie zainicjowane pozwem skarżącego wniesionym 4 września 2020 r. toczy się ponad 4 lata i nie zostało prawomocnie zakończone. Przewlekłość postępowania wystąpiła na jednym z jego etapów – w postępowaniu odwoławczym – i trwa 14 miesięcy – na dzień rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Kwota zasądzana na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania musi obejmować kwotę 500 zł za każdy zakończony rok postępowania niezależnie, czy w określonej fazie miała miejsce przewlekłość, czy też nie, przy czym musi być równa co najmniej 2000 zł. Sąd może przyznać sumę pieniężną

wyższą niż 500 złotych za każdy rok trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Sąd Najwyższy uznał, że na rzecz skarżącego należy zasądzić kwotę 2000 zł w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie za okres od 4 września 2020 r. do 18 grudnia 2024 r., a w pozostałym zakresie żądanie skargi oddalił. Wysokość tej kwoty jest proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Kwota 2000 zł stanowi z jednej strony wystarczającą rekompensatę dla skarżącego w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie, z drugiej zaś stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na wskazane w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, czynniki rzutujące na kwestię przewlekłości postępowania oraz rekompensaty związanej z jej stwierdzeniem: stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy, znaczenie dla strony, która wniosła skargę oraz zachowanie się strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Sprawa, której skarga dotyczy ma dla skarżącego znaczenie z uwagi na jej przedmiot (kredyt frankowy). Należy jeszcze wskazać, że zachowanie skarżącego w żaden sposób nie przyczyniło się do przedłużenia postępowania. Wynikający z ustawy obowiązek uwzględniania przez sąd okoliczności, że sprawa ma istotne znaczenie dla strony, która wniosła skargę na przewlekłość i nie jest zawiła znajduje potwierdzenie w orzecznictwie.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł, co do przyznania kwoty zadośćuczynienia jak w pkt. 2 sentencji postanowienia.

Mając na uwadze stwierdzoną przez Sąd Najwyższy przewlekłość postępowania w sprawie V ACa 2270/23, Sąd Najwyższy zaleca z urzędu Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie o sygn. V ACa 2270/23, w terminie trzech miesięcy od daty zwrotu akt.

Skarżący wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Przedmiotowa skarga związana jest z przewlekłością

postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (V ACa 2270/23). Strona wnosząca skargę zobowiązana była do uiszczenia opłaty do skargi w kwocie 200 zł, tym samym po jej stronie powstały koszty postępowania we wskazanej wysokości. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazuje, że skarżący nie wykazał jakie inne niezbędne koszty postępowania prowadzonego przez stronę osobiście poniósł w związku z przedmiotową skargą.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, zwrócono skarżącemu opłatę od skargi w wysokości 200 zł.

Elżbieta Karska Tomasz Demendecki Mirosław Sadowski

[SOP]

[a.ł.]